



Sygn. akt II PK 34/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kuryło (przewodniczący)

SSN Katarzyna Góncarz

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. S.  
przeciwko C. Consulting Spółce Cywilnej o wykonanie przedwstępnej umowy o pracę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 sierpnia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
z dnia 6 października 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2009 r., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy oddalił powództwo J. S. przeciwko K. K. i A. M., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą "C. Consulting Spółka Cywilna" o wykonanie umowy przedwstępnej przez

zawarcie z powódką umowy o pracę na stanowisku księgowej na warunkach ustalonych § 1 i 3 przedwstępnej umowy o pracę zawartej w dniu 29 lipca 2008 r. i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 29 lipca 2008 r. powódka zawarła z A. M., reprezentującą wspólników spółki cywilnej "C. Consulting", przedwstępną umowę o pracę w formie pisemnej. W tej umowie strony zobowiązały się zawrzeć w dniu 3 listopada 2008 r. umowę o pracę na czas określony od 3 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r. na stanowisku doradcy podatkowego w przypadku otrzymania przez powódkę do dnia podjęcia pracy certyfikatu doradcy podatkowego. W przeciwnym razie powódka miała pracować jako księgowa. Praca miała być wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w wysokości 3.000 zł. Równocześnie strony zawarły w formie pisemnej umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania oraz po ustaniu stosunku pracy. W dniu 30 lipca 2008 r. powódka wypowiedziała umowę o pracę z dotychczasowym pracodawcą (Izbą Skarbową) i ten stosunek pracy rozwiązał się w dniu 31 października 2008 r. Powódka wykonała wstępne badania lekarskie związane z pracą na stanowisku księgowej u pozwanych. Powódka "rozpoczęła świadczyć pracę" na rzecz pozwanych w dniu 3 listopada 2008 r. i wtedy powiadomiła pracodawcę, że nie zdała egzaminu na doradcę podatkowego. Strony podjęły negocjacje celem zmiany uzgodnionych wcześniej w umowie przedwstępnej warunków zatrudnienia powódki, ale nie przyniosło to efektu. Powódka przez okres około dwóch tygodni stawiała się do pracy. Przygotowała artykuł do lokalnej gazety na temat abolicji podatkowej. Powódka jest w ciąży.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy uznał, że z umowy przedwstępnej wynikają istotne postanowienia umowy przyrzeczonej, a mianowicie rodzaj pracy, miejsce jej wykonywania, wymiar czasu pracy oraz wynagrodzenie. Ponadto strony wskazały termin zawarcia umowy przyrzeczonej. Zdaniem Sądu Rejonowego, "w istocie doszło do ukształtowania stosunku pracy w oparciu o przedwstępną umowę o pracę". Wprawdzie powódka nie miała uprawnień do wykonywania zawodu doradcy podatkowego, jednakże wykonała badania

lekarskie dotyczące stanowiska księgowej i w takim charakterze świadczyła pracę przez okres około dwóch tygodni. Potem zaprzestała wykonywania obowiązków pracowniczych. Mając na uwadze te okoliczności Sąd Rejonowy przyjął, że strony łączyła umowa o pracę na stanowisku księgowej. Nawiązanie stosunku pracy nastąpiło przez czynności konkludentne, w sposób dorozumiany, bowiem pozwani dopuścili powódkę do świadczenia pracy. Jednak, skoro powódka po upływie około dwóch tygodni zaprzestała świadczenia pracy, to należy przyjąć, że również w sposób dorozumiany doszło do rozwiązania stosunku pracy. Według Sądu Rejonowego, dopuszczalne jest konkludentne zawarcie umowy o pracę i na analogicznych zasadach możliwe jest również rozwiązanie takiej umowy. W ustalonym stanie faktycznym powództwo o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli prowadzącego do zawarcia umowy o pracę na stanowisku księgowej nie jest uzasadnione, gdyż pomiędzy stronami doszło już do zawarcia takiej umowy, a wkrótce potem do jej rozwiązania. Ponieważ Sąd był związany żądaniem pozwu, nie mógł orzekać ponad to żądanie i dlatego oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 6 października 2009 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego, nietrafny jest wniosek Sądu pierwszej instancji jakoby między stronami w sposób dorozumiany doszło do zawarcia umowy o pracę na stanowisku księgowej, bowiem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że strony uzgodniły wszystkie istotne elementy stosunku pracy dotyczącego stanowiska księgowej. Intencją pozwanych było wyłącznie zatrudnienie powódki na stanowisko doradcy podatkowego w przypadku uzyskania stosownego certyfikatu, a postanowienie umowy przedwstępnej dotyczące ewentualnego podjęcia przez nią pracy na stanowisku księgowej miało charakter "papierowy". Według Sądu Okręgowego, strony nie uzgodniły również wysokości wynagrodzenia, skoro w umowie przedwstępnej przewidziały stawkę 3.000 zł netto miesięcznie, natomiast w projekcie umowy o pracę na czas określony sformułowały postanowienie, że powódka zostanie zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu na okres od 5 do 30 listopada 2008 r. za wynagrodzeniem 1.640 zł brutto. Opracowanie przez powódkę artykułu na temat abolicji podatkowej nie ma żadnego związku z pracą księgowej, dlatego również z

tego powodu nie było podstaw do uznania, iż powódka świadczyła pracę w takim charakterze przez okres dwóch tygodni. Sąd Okręgowy wywiódł też, że nie zasługuje na uwzględnienie powództwo w takim kształcie, w jakim zostało zgłoszone przez reprezentującego powódkę radcę prawnego. Nie można bowiem zobowiązać pozwanych do wykonania umowy przedwstępnej (w sposób przedstawiony w żądaniu pozwu) w sytuacji, gdy umowa przyrzeczona dotyczyła okresu od 3 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r., pozew został wniesiony w dniu 5 lutego 2009 r., a wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany w dniu 19 czerwca 2009 r. Sąd odwoławczy podkreślił, że umowa przedwstępna jest umową zobowiązującą, w której świadczenie polega na złożeniu oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej. Wobec tego nie jest możliwa sytuacja, w której strona pozwana - na podstawie orzeczenia Sądu pierwszej instancji wydanego w dniu 19 czerwca 2009 r. - zostałaby skutecznie zobowiązana do zawarcia umowy o pracę obejmującej okres wcześniejszy (od 3 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r.). Orzeczenie o takiej treści byłoby bowiem niewykonalne. Sąd Okręgowy dodał, że wprawdzie w piśmiennictwie przyjmuje się, iż treść umowy definitywnej sąd ustala na podstawie jej postanowień zawartych w umowie przedwstępnej, uzupełniając je w miarę potrzeby postanowieniami wynikającymi z zasad współżycia społecznego lub zwyczajów, jednak Sąd Okręgowy "nie dysponuje taką wiedzą, która dawałaby podstawę do przyjęcia założenia, iż wolą powódki było wyłącznie nawiązanie umowy o pracę na okres 6 miesięcy, zaś daty podjęcia i ustania zatrudnienia pozostawały bez znaczenia".

Od wyroku Sądu Okręgowego powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie art. 475 § 1 k.c. w związku z art. 390 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez uznanie, że nie jest dopuszczalna sytuacja, w której w wyniku orzeczenia sądu pozwani zostaliby zobowiązani do zawarcia umowy obejmującej okres wcześniejszy niż data wydania orzeczenia. W uzasadnieniu skargi pozwana wywiodła w szczególności, że na podstawie art. 390 k.c. strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej od strony uchylającej się od jej zawarcia wtedy, gdy umowa przedwstępna czyni zadość wszystkim wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej (skutek silniejszy). Uprawniony może zatem przymusowo doprowadzić do zawarcia umowy przyrzeczonej, a konstytutywny

wyrok sądu zastępuje oświadczenie woli dłużnika z umowy przedwstępnej. Powołując się na poglądy judykatury, skarżąca wywiodła, że z upływem wyznaczonego w umowie przedwstępnej terminu nie wygasa zobowiązanie do zawarcia umowy przyrzeczonej. Świadczenie z umowy przedwstępnej polega na złożeniu oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej. Skoro pozwani żyją, to świadczenie polegające na złożeniu przez nich oświadczenia woli nie może być uznane za niemożliwe. Bez znaczenia jest natomiast, czy zobowiązani będą mogli wykonać zobowiązanie wynikające z tego oświadczenia woli. Jeśli takie zobowiązanie będzie niewykonalne z przyczyn zawinionych przez dłużnika - co ma miejsce w niniejszej sprawie - to wtedy znajdą zastosowanie przepisy o skutkach niewykonalności zobowiązania (w szczególności art. 471 k.c.), a nie - jak uznał Sąd Okręgowy - art. 390 § 1 k.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zobowiązanie pozwanych do zawarcia z powódką umowy o pracę na stanowisku księgowej na warunkach ustalonych w przedwstępnej umowie o pracę zawartej w dniu 29 lipca 2008 r. oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej (naruszenia art. 475 § 1 w związku z art. 390 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.) jest nietrafny. Według ustalonego stanu faktycznego, strony sporu zobowiązały się do zawarcia w dniu 3 listopada 2008 r. umowy o pracę na czas określony od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r. Umowa przedwstępna z dnia 29 lipca 2008 r. spełnia warunki określone w art. 389 § 1 k.c., gdyż strony zobowiązały się do zawarcia w przyszłości (w dniu 3 listopada 2008 r.) oznaczonej umowy przyrzeczonej (umowy o pracę) i określiły jej istotne postanowienia. W szczególności strony uzgodniły termin zawarcia umowy przyrzeczonej (3 listopada 2008 r.), rodzaj umowy przyrzeczonej (umowa o pracę na czas określony), czas na jaki zostanie zawarta umowa przyrzeczona (od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r.), stanowisko, na jakim powódka zostanie zatrudniona (pod warunkiem otrzymania do dnia podjęcia pracy certyfikatu

doradcy podatkowego - doradca podatkowy, ewentualnie - księgowy), wymiar czasu pracy (pełen etat) oraz wynagrodzenie za pracę (3.000 zł).

Zobowiązanie wynikające z umowy przedwstępnej (przedmiot świadczenia) polega na złożeniu przez zobowiązanego oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej na warunkach określonych w umowie przedwstępnej. Jeżeli strona zobowiązana z umowy przedwstępnej uchyla się od złożenia oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej, drugiej stronie przysługują roszczenia określone w art. 390 § 1 i 2 k.c. Ma rację skarżąca, że w sytuacji, gdy umowa przedwstępna czyni zadość wszystkim wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, to strona uprawniona może według własnego uznania - zamiast żądania zapłaty odszkodowania w granicach tak zwanego ujemnego interesu umownego - dochodzić złożenia oświadczenia wyrażającego wolę zawarcia umowy przyrzeczonej. W ten sposób strona uprawniona może doprowadzić do zrealizowania silniejszego skutku umowy przedwstępnej (art. 390 § 2 k.c.), polegającego na zawarciu umowy przyrzeczonej, bowiem prawomocny wyrok sądu stwierdzający obowiązek strony złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. i art. 1047 § 1 k.p.c.), a w przypadku umowy przyrzeczonej w umowie przedwstępnej (art. 390 § 2 k.c.) orzeczenie sądu stwierdza zawarcie umowy i zastępuje tę umowę (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r., zasada prawna, III CZP 32/66, OSNCP 1968 nr 12, poz. 199; OSPiKA 1969 nr 5, poz. 97 z glosą W. Czachórskiego i glosą B. Dobrzańskiego; NP 1970 nr 1, s. 107 z glosą M. Kępińskiego).

Nieuzasadnione są jednak wywody skarżącej, że zgłoszone przez nią roszczenie powinno zostać uwzględnione, gdyż możliwe jest złożenie przez pozwanych (dopóki żyją) oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy o pracę, czyli spełnienie przez nich świadczenia z umowy przedwstępnej. Wbrew twierdzeniom powódki, ma znaczenie (i to kluczowe dla rozstrzygnięcia sporu), czy możliwe jest wykonanie zobowiązania (świadczenia) będącego przedmiotem umowy przyrzeczonej. Nie ma natomiast znaczenia powoływany przez skarżącą pogląd przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2000 r., II CKN 707/98 (OSP 2000 nr 10, poz. 147 z glosą M. Krajewskiego), zgodnie z którym w sytuacji spełnienia przez umowę przedwstępną warunków koniecznych

dla ważności umowy przyrzeczonej, upływ określonego w niej terminu nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania do zawarcia umowy przyrzeczonej). Zasadniczy problem w sprawie nie polega bowiem na tym, że minął już termin określony w umowie przedwstępnej na zawarcie przyrzeczonej umowy o pracę (3 listopada 2008 r.), lecz na tym, że strony w umowie przedwstępnej ustaliły (jako istotne postanowienie przyrzeczonej umowy o pracę), iż powódka zostanie zatrudniona na czas określony od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r., który już upłynął. Powódka może skutecznie wnosić tylko o zobowiązanie pozwanych do zawarcia umowy o pracę na warunkach ustalonych w umowie przedwstępnej, czyli na czas określony od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r. Świadczenie będące przedmiotem takiej umowy (przyrzeczonej umowy o pracę), czyli po stronie pracownika wykonywanie pracy określonego rodzaju, jest niemożliwe, gdyż czas, w którym praca ma być wykonywana już minął.

Przyczyny powodujące niewykonalność (niemożliwość) świadczenia mogą mieć charakter faktyczny, wynikający z praw przyrody, z mocy których nakazane dłużnikowi zachowanie nie może być zrealizowane. Chodzi tu o rozmaite przypadki, gdy nieprzewidywalne w obecnym stanie wiedzy i techniki prawa fizyczne lub przyrodnicze uniemożliwiają podjęcie zachowania mającego być świadczeniem dłużnika (P. Machnikowski [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5. Prawo zobowiązań - część ogólna, Rozdział VI. Treść umowy, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 512).

Należy odróżnić świadczenie będące przedmiotem zobowiązania z umowy przedwstępnej, czyli złożenie oświadczenia woli, od świadczenia będącego przedmiotem umowy przyrzeczonej. Niemożliwość świadczenia z umowy przyrzeczonej oznacza zarazem niemożliwość świadczenia z umowy przedwstępnej, gdyż ta obejmuje zobowiązanie do zawarcia ważnego kontraktu przyrzeczonego. Jeżeli świadczenie z umowy przedwstępnej o skutku silniejszym stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, wierzyciel nie może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej, a miejsce tego roszczenia zajmuje roszczenie odszkodowawcze (por. M. Krajewski [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5. Prawo zobowiązania - część ogólna, Rozdział VIII. Zobowiązania powstające podczas zawierania umów, pod red. E.

Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 756). Niemożliwość świadczenia z umowy przyrzeczonej należy oceniać według stanu w dniu wyroku zobowiązującego do zawarcia tej umowy. Z uprawomocnieniem się wyroku dochodzi bowiem do zawarcia umowy przyrzeczonej. Niemożliwość świadczenia z umowy przyrzeczonej w dacie prawomocności wyroku zobowiązującego do jej zawarcia jest niemożliwością pierwotną w rozumieniu art. 387 § 1 k.c., a to oznaczałoby nieważność umowy. Wyrok zobowiązujący do zawarcia umowy, której świadczenie jest niemożliwe w dacie prawomocności wyroku, oznaczałby więc zobowiązanie do zawarcia nieważnej umowy. Jak wyżej wskazano, w takiej sytuacji nie można żądać wykonania umowy przedwstępnej przez zawarcie umowy przyrzeczonej.

Powódka powołuje się w skardze na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., V CK 471/02 (LEX nr 175973) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 marca 2004 r., I ACa 195/04 (LEX nr 193586), twierdząc że występuje między nimi rozbieżność. Jest to o tyle nietrafne, że wyroki te zapadły w tej samej sprawie. Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznał sprawę po uchyleniu jego poprzedniego orzeczenia wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., a więc był związany wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy (art. 398<sup>20</sup> k.p.c.). Według tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., świadczenie polegające na złożeniu oświadczenia woli z zasady nie może być uznane za niemożliwe. Chodzi więc w tym poglądzie o ocenę możliwości wykonania świadczenia będącego przedmiotem umowy przedwstępnej, a nie umowy przyrzeczonej, co do którego Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że "choć oświadczenie pozwanych o zawarciu umowy przyrzeczonej (dokonaniu darowizny nieruchomości) nie byłoby dotknięte sankcją nieważności, to byłoby oświadczeniem bezskutecznym" (pозwani po zawarciu umowy przedwstępnej sprzedali nieruchomości). Rozwijając tę myśl, Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 5 marca 2004 r. stwierdził, że "na równi z następczą niemożliwością świadczenia należałoby potraktować następczą niemożliwość skutecznej realizacji świadczenia". W tej wypowiedzi chodzi o bezskuteczność (traktowaną na równi z niemożliwością) świadczenia będącego przedmiotem umowy przyrzeczonej (darowizny nieruchomości przez podmiot niebędący jej właścicielem). Ostatecznie wykładnia przyjęta w tych wyrokach sprowadza się do stwierdzenia, że nie można żądać



wykonania umowy przedwstępnej przez zawarcie przyrzeczonej umowy darowizny, jeżeli przeniesienie własności nieruchomości byłoby bezskuteczne. Wykładnia ta nie wspiera więc argumentacji przedstawionej w skardze, a wręcz odwrotnie potwierdza, że nie można dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej, jeżeli jej wykonanie jest niemożliwe (byłoby bezskuteczne).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że choć świadczenie pozwanych wynikające z przedwstępnej umowy o pracę, czyli złożenie przez nich oświadczenia woli o określonej treści, może być spełnione (pозwani żyją i mają zdolność do czynności prawnych), to wykonanie świadczenia z umowy przyrzeczonej jest niemożliwe. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się bowiem do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Uwzględnienie powództwa przez zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o zawarciu z powódką umowy o pracę na okres od 3 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r. oznaczałoby zawarcie umowy o pracę, w której świadczenie pracownika (wykonywanie pracy) jest niemożliwe. Już w dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji w dniu 5 czerwca 2009 r. (art. 316 § 1 k.p.c.) przyrzeczony w umowie przedwstępnej stosunek pracy by nie istniał, gdyż upłynął okres, na który umowa o pracę miała być zawarta. Z uwagi zaś na "nieprzezwyciężalne w obecnym stanie wiedzy i techniki prawa fizyczne" niemożliwe jest świadczenie pracy w przeszłości. Oznacza to, że na podstawie art. 390 § 2 k.c. nie można dochodzić zawarcia przyrzeczonej w umowie przedwstępnej umowy o pracę na czas określony, który już upłynął.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.